

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 9 kwietnia 2014 roku powód, R. M. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. M. kwoty 139.196,52 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 131.443,71 złotych od dnia 17 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że należność ta wynika z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt X GNc 1065/12 z powództwa R. M. przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...)G.S. – spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R., której pozwana była członkiem zarządu w okresie powstania zobowiązania stanowiącego podstawę wydania tego nakazu i znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 299 § 1 Kodeksu spółek handlowych.

/pozew – k. 2-5/

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt V GNc 80/14 przez Sąd Okręgowy w Częstochowie orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

/nakaz – k. 34/

Pozwana, w sprzeciwie od tego nakazu, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana przyznała, że w okresie od dnia 16 października 2007 roku do dnia 21 sierpnia 2012 roku pełniła funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...)G.S. – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R., wskazała jednakże, iż nie zna okoliczności prowadzenia przeciwko spółce postępowania egzekucyjnego, gdyż w okresie jego prowadzenia nie była już prezesem zarządu, a to sprawia, iż nie wie czy postępowanie egzekucyjne skierowane było do wskazanych przez powoda składników majątku spółki. Okoliczność ta – w ocenie pozwanej – nie wynika też z postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji, a nadto postanowienie to nie potwierdza faktu prowadzenia przez komornika egzekucji z całego majątku spółki, a to sprawia, iż powód nie wykazał, iż egzekucję prowadził starannie. Nadto pozwana podniosła, iż w dacie pełnienia przez nią funkcji prezesa zarządu brak było podstaw do ogłoszenia upadłości. W końcu pozwana z ostrożności procesowej, na wypadek uznania, że były podstawy do ogłoszenia upadłości w okresie sprawowania przez nią funkcji prezesa zarządu wskazała, iż – w jej ocenie – pozwany powód nie poniósł szkody, gdyż nie uzyskałby zaspokojenia swej należności w postępowaniu upadłościowym.

/sprzeciw – k. 57-61/

Postanowieniem z dnia 29 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w zakresie zaliczki na bieżąco.

/postanowienie – k. 363/

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17 lutego 2017 roku sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanej o odroczenie rozprawy, przy czym pełnomocnicy stron zawiadomieni zostali o tym, że wniosek ten nie zostanie uwzględniony przed wyznaczonym terminem rozprawy mailowo (k.415 oraz k. 419 – 420). Brak było, w ocenie sądu, podstaw do uwzględnienia zgłoszonego przez pełnomocnika strony pozwanej wniosku o odroczenie rozprawy z powodu przebywania pozwanej na zwolnieniu lekarskim w okresie obejmującym rozprawę i to z kilku powodów. Po pierwsze, usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby strony pozwanej nie odbyło się zgodnie z treścią art. 214¹ § 1 kpc, gdyż nie przedstawiono zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. Po wtóre, nie zachodziła sytuacja choroby strony działającej bez pełnomocnika (wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 546/07, LEX nr 424339; wyrok SN z dnia 12 czerwca 2008 r., III CSK 11/08, LEX nr 515418; wyrok SN z dnia 13 stycznia 2009 r., II PK 101/08, LEX nr 738345; wyrok SN z dnia 10 marca 2011 r., V CSK 302/10, LEX nr 786399; postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2008 r., V CZ 36/08, LEX nr 577242; por. także wyrok SN z dnia 18 marca 1981 r., I PRN 8/81, OSPiKA 1981, z. 10, poz. 201; wyrok

SN z dnia 1 czerwca 2000 r., I CKN 64/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 227; wyrok SN z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 412/08, LEX nr 515440; postanowienie SN z dnia 16 maja 2012 r., III CSK 270/11, LEX nr 1232601; postanowienie SN z dnia 22 stycznia 2015 r., I CZ 107/14, LEX nr 1645252). Po trzecie, nie został w zgłoszony wniosek o przesłuchanie pozwanej, co mogłoby uzasadniać konieczność osobistego stawiennictwa pozwanej. Po czwarte wreszcie, pozwana nie była wzywana do stawienia się osobistego na rozprawę (k. 409), ale przez swego pełnomocnika.

/postanowienie – k. 423/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 14 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa wytoczonego przez powoda w niniejszej sprawie przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...).G.S. – spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R. zasądził kwotę 131.443,71 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

/odpis nakazu – k. 15, odpis postanowienia – k. 16/

Podstawą zasądzenia powyższej należności była umowa, na mocy której powód wystawił spółce 3 faktury vat:

- (...) z dnia 4 stycznia 2012 roku na kwotę 80.972,50 złotych, płatną w terminie 14 dni,
- (...) z dnia 17 stycznia 2012 roku na kwotę 5.781 złotych, płatną w terminie 14 dni,
- (...) z dnia 14 kwietnia 2012 roku na kwotę 77.470 złotych, płatną w terminie 30 dni

/kserokopie faktur – k. 28-30/

Postępowanie egzekucyjne na zabezpieczenie na podstawie wskazanego wyżej tytułu wykonawczego wszczęte zostało wskutek wniosku powoda z dnia 26 września 2012 roku. We wniosku tym powód wskazał, że egzekucja ma być prowadzona z rachunku bankowego spółki oznaczonego w treści wniosku oraz innych rachunków wg. ustaleń komornika, ruchomości znajdujących się w siedzibie spółki, szczegółowo opisanych wierzytelności przysługującej spółce od wskazanych we wniosku podmiotów, wszelkich innych składników majątkowych spółki ujawnionych w toku postępowania egzekucyjnego oraz nadpłaty podatku. Ponadto powód zlecił komornikowi poszukiwanie majątku spółki. Postanowieniem z dnia 28 listopada 2012 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach ustalił koszty postępowania zabezpieczającego na kwotę 656,17 złotych, zaś postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi, X Wydziału Gospodarczego z dnia 4 lutego 2013 roku zasądzono od spółki na rzecz powoda koszty postępowania zabezpieczającego na kwotę 656,17 złotych oraz koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu zabezpieczającym na kwotę 600 złotych. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi, X Wydziału Gospodarczego z dnia 5 kwietnia 2013 roku nadano klauzulę wykonalności prawomocnemu postanowieniu z dnia 4 lutego 2013 roku i zasądzono od spółki na rzecz powoda koszty postępowania klauzulowego w kwocie 60 złotych.

/wniosek – k. 17, postanowienie komornika – k. 18, postanowienia SO w Łodzi – k. 19 – 22/

Postępowanie egzekucyjne na podstawie opisanego wyżej nakazu zapłaty zostało wszczęte przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach przeciwko spółce na podstawie wniosku powoda z dnia 16 listopada 2012 roku. We wniosku tym powód wskazał, że egzekucja ma być prowadzona z rachunku bankowego spółki oznaczonego w treści wniosku oraz innych rachunków bankowych wg. ustaleń komornika, ruchomości znajdujących się w siedzibie spółki, szczegółowo opisanych wierzytelności przysługującej spółce od wskazanych we wniosku podmiotów, wszelkich innych składników majątkowych spółki ujawnionych w toku postępowania egzekucyjnego oraz nadpłaty podatku. Ponadto powód zlecił Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach poszukiwanie majątku spółki.

/wniosek – k. 23 –24/

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach na podstawie opisanych wyżej tytułów wykonawczych dokonał zajęcia wierzytelności od wskazanych we wniosku podmiotów, o czym poinformował pełnomocnika powoda w dniu 28 listopada 2012 roku, jednakże nie wyegzekwował z tego tytułu żadnej należności z uwagi na to, iż żaden z podmiotów nie miał wierzytelności wobec spółki.

/zajęcia – k. 213 – 221, informacje od podmiotów – k. 206-211/

Pismem z dnia 12 grudnia 2012 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach poinformował pełnomocnika powoda, iż postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone z braku mienia, które może doprowadzić do zaspokojenia. Brak jest bowiem wierzytelności przysługujących spółce, zaś zajęcie rachunków bankowych spółki okazało się bezskuteczne. W (...) nie odnaleziono pojazdów zarejestrowanych na spółkę, których byłaby właścicielem.

/pismo – k. 205/

Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach z powodu bezskuteczności egzekucji postanowieniem z dnia 25 marca 2013 roku. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż w toku czynności egzekucyjnych nie ujawniono majątku dłużnika, który pozwoliłby prowadzić postępowanie egzekucyjne w celu zaspokojenia wierzyciela.

/ postanowienie – k. 25/

Pracownicy spółki nie potwierdzili istnienia składników majątkowych spółki, nie wiedzieli, czy spółka posiada samochody, czy maszyny znajdujące się w spółce były własnością spółki. Pracownicy spółki potwierdzili istnienie zaległości płatniczych w spółce.

/ zeznania świadka M. P. – czas: 00:08:11, 00:11:54, 00:13:54 – k. 322 – 323, zeznania świadka M. G. – czas: 00:16:59-00:23:18 – k. 323-324/.

Pozwana pełniła funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...)G.S. – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. od dnia 16 października 2007 roku do dnia 21 sierpnia 2012 roku.

/odpis pełny z KRS spółki – k. 9-14, kserokopia uchwały nr 1 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników – k.64 – 66/

Od 2011 roku majątek spółki ma tendencje malejące, zaś jej zobowiązania od 2011 roku także maleją. W okresie 2009 -2012 przychody ze sprzedaży utrzymują się na zbliżonym poziomie, w 2009 roku spółka osiąga zysk, ale lata kolejne to już tylko zwiększająca się strata. Wskaźnik zadłużenia kapitałów własnych przekraczał już w 2009 roku w spółce wartość dopuszczalną, a od 2011 roku straty przewyższały kapitał własny, zaś spółka finansuje się tylko kapitałem obcym. Także wskaźnik A. wskazuje, iż spółka w latach 2011 -2012 miała problemy finansowe, ponieważ wskaźnik ten spadł poniżej dopuszczalnej granicy wynoszącej 1.81. Wskaźnik poziomu zadłużenia aktywów w spółce przekraczał od dnia 1 stycznia 2009 roku w coraz większym stopniu dopuszczalny poziom - 0,67, co świadczy o wysokim ryzyku utraty zdolności płacenia długów przez spółkę. Wskaźnik okresu płacenia zobowiązań w spółce wydłużał się od przeciętnie 80 dni w 2009 roku do 402 dni – w 2012 roku. Po dniu 16 października 2007 roku spółka zaprzestała płacenia zobowiązań w stosunku do co najmniej 2 podmiotów. Na dzień 30 kwietnia 2011 roku zobowiązania spółki przekroczyły nieznacznie jej majątek, zaś na dzień 31 maja 2011 roku – przekroczenie to wyniosło 1.252.741,93 złotych. W następnych okresach czasu zobowiązania nie zostały pokryte z majątku spółki. W tym okresie (31 maja 2011 roku) spółka dysponowała majątkiem 4,7 mln złotych, ale wartość zobowiązań spółki wyniosła prawie 6 mln złotych. Tym samym w tym okresie spółka dysponowała środkami na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, biorąc pod uwagę zasoby gotówkowe oraz zdolność generowania gotówki przez spółkę. Ze stwierdzonego braku pokrycia zobowiązań w majątku nie można jednocześnie domniemywać braku środków pieniężnych na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, gdyż w majątku tym była też gotówka, co wynika ze spłaty części zobowiązań po maju

2011 roku przez spółkę. Złożony w czasie właściwym wniosek o ogłoszenie upadłości pozwoliłby powodowi odzyskać swoje należności w całości, tj. powód byłby zaspokojony w całości, co wymagałoby pewnej restrukturyzacji spółki, lecz niekoniecznie jej likwidacji. Mogłoby się to odbyć poprzez na przykład sprzedaż części przedsiębiorstwa i ograniczenie jej działalności.

/pisemna opinia biegłego R. P. – k. 366-380, pisemna uzupełniająca opinia biegłego R. P. – k. 394-399, ustna uzupełniająca opinia biegłego R. P. – k. 424/

Powód w dniu 12 kwietnia 2013 roku wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty, wyznaczając termin zapłaty do dnia 17 kwietnia 2013 roku.

/kserokopia wezwania z dowodem nadania – k. 26 –27/

Mimo powyższego pozwana nie zapłaciła powódce jakiegokolwiek kwoty

/okoliczność bezsporna/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków i opinii biegłego uznając, że są one wiarygodne, a przedstawiony na ich podstawie stan faktyczny jest logiczny, przekonywujący i spójny.

Dostrzegając, że regulacja art. 328 § 2 kpc wśród elementów konstrukcyjnych uzasadnienia wyroku, nie wymienia wskazania przyczyn, dla których sąd uznał określone fakty za udowodnione, z uwagi na wagę tego dowodu dla rozstrzygnięcia w sprawie, należy wskazać na racje, jakie przemawiały za daniem wiary przeprowadzonemu dowodowi z opinii biegłego sądowego. Niewątpliwie dowód ten, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie według art. 233 § 1 kpc, jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 kwietnia 2005 r. II CK 572/04, Lex 151656; czy też SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 listopada 2002 r. V CKN 1354/00, Lex 77046; a także SN w teza uzasadnieniu wyroku z dnia 15 listopada 2000 r. IV CKN 1383/00, Lex 52544; a nadto SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98, OSNC 2001, z. 4, poz. 64). Okoliczności te w niniejszej sprawie przemawiały zaś za daniem wiary przeprowadzonemu dowodowi z opinii biegłego sądowego. Nadmienić w tym miejscu wypada, iż biegły sądowy na rozprawie w dniu 17 lutego 2017 roku ustosunkował się w ustnej opinii uzupełniającej (k. 423 – 424) do pytań pełnomocnika strony pozwanej zawartych w jego piśmie z dnia 8 listopada 2016 roku (k. 406 – 407), zaś niczym nie usprawiedliwione niestawiennictwo tego pełnomocnika na tej rozprawie pozbawiło go możliwości zadawania biegłemu pytań.

Sąd pominął dowód z dokumentów z k. 67-190 i z k. 223-239, gdyż nie mają one wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Sąd pominął dowody z dokumentów w postaci odpisów opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, finansów i podatków sporządzonych do spraw 2 Ds. – (...) (k. 284 – 304), VIII Gzd 3/14 (k.305-316), gdyż nie mając waloru opinii biegłego dopuszczonej w tej sprawie nie mogą one stanowić podstawy ustaleń faktycznych w tej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 299 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych (t. j. Dz. U. z 2016 r., Nr 94, poz. 1578 ze zm., zwanej dalej ksh) – w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia tego powództwa – jeśli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Podstawową przesłanką warunkującą odpowiedzialność członków zarządu jest wykazanie przez wierzyciela bezskuteczności egzekucji skierowanej przeciwko spółce, którą określić można ogólnie jako stan, w którym

pozostały niezaspokojone zobowiązania, których nie można wyegzekwować od samej spółki. Ponadto powód musi wykazać istnienie określonego zobowiązania spółki w czasie, kiedy pozwany był członkiem zarządu lub likwidatorem, stwierdzonego tytułem egzekucyjnym wydanym na rzecz powoda. Natomiast pozwany, jeżeli chce się uwolnić od odpowiedzialności, powinien udowodnić jedną z okoliczności egzoneracyjnych określonych w § 2 art. 299 ksh. Po pierwsze, pozwanego zwalnia od odpowiedzialności wykazanie złożenia we właściwym czasie przez pozwanego lub wierzyciela spółki wniosku o ogłoszenie upadłości. Skutecznie przeprowadzony dowód w tym zakresie obala bowiem domniemanie, że szkoda wierzyciela spółki pozostawała w związku przyczynowym z niezłożeniem przez pozwanego we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Na równi ze zgłoszeniem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości traktować należy nieistnienie podstaw do jego zgłoszenia w okresie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu lub likwidatora (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00). Po wtóre, pozwanego zwalnia dowód niezawinionego niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż dowód ten obala, wynikające z art. 299 ksh, odmienne domniemanie prawne. W końcu po trzecie, pozwany zwolni się od odpowiedzialności z art. 299 ksh, gdy wykaze, że choć nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, to nie było to przyczyną szkody powoda. Pozwany musi w tym wypadku wykazać, że powód nie uzyskałby w postępowaniu upadłościowym, choćby zostało ono wszczęte we właściwym czasie, zaspokojenia swej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki. Pozwany powinien zatem udowodnić – odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym do zgłoszenia wniosku o upadłość oraz uwzględniając określoną w art. 342 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t. j. Dz. U z 2016, poz. 2171 ze zm., zwanej dalej Prawem upadłościowym) – kolejność zaspokajania się z masy upadłości, że na zaspokojenie należności powoda nie starczyłoby środków wchodzących w skład masy upadłości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999, II CKN 608/98, i dnia 16 grudnia 1999 r., II CKN 630/98, niepubl.). Przeprowadzenie takiego dowodu obala wynikające z art. 299 ksh odmienne domniemanie prawne.

W rozpoznawanej sprawie powód wykazał po pierwsze, istnienie tytułu wykonawczego wydanego na rzecz powoda, a dotyczącego zobowiązań Przedsiębiorstwa Budowlanego (...)G.S. – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.. Powód przedstawił prawomocny nakaz zapłaty będący źródłem zobowiązania spółki wobec powoda, a tym samym sąd rozpoznający sprawę dotyczącą odpowiedzialności członka zarządu nie ma możliwości badania, czy określone nim zobowiązanie istnieje, a jeśli tak, to w jakim rozmiarze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1997 r., III CKN 126/97, OSP 1998, Nr 3, poz. 62 i z dnia 1 października 2004 r., IV CK 148/04, niepubl. oraz uchwałę z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 69/01 - OSNC 2002, Nr 10, poz. 118). Badaniu istnienia zadłużenia spółki stwierdzonego już prawomocnym nakazem, sprzeciwia się bowiem regulacja art. 365 § 1 kpc. Moc wiążąca orzeczenia określona w tym przepisie nie jest tożsama z pojęciem powagi rzeczy osądzonej, a w odniesieniu do sądów oznacza, że muszą one przyjmować, iż dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak stwierdzono to w prawomocnym orzeczeniu.

Po wtóre powód wykazał też – w ocenie sądu – bezskuteczność egzekucji opartej na tym tytule, a skierowanej przeciwko tej spółce. Mimo prowadzonych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach egzekucji pozostały niezaspokojone zobowiązania spółki, których nie można wyegzekwować od samej spółki. Wynika to zebranego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim z faktu całkowicie bezskutecznej egzekucji prowadzonej zarówno w sprawie KM 1530/12, jak i w sprawie KM 2069/12 zakończonej umorzeniem postępowania w marcu 2013 roku. Pozwana nie wskazała w toku tego procesu żadnego majątku spółki, z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie nie wykazała też, że istniał sposób egzekucji pominięty przez powoda, który mógł doprowadzić do zaspokojenia spornej należności. Nie można zatem postawić powodowi zarzutu, że prowadził egzekucję z majątku spółki niestaranie, nieudolnie, czy z pominięciem składników majątkowych spółki, które pozwoliły by mu zaspokoić się w całości z majątku spółki. W każdym razie majątek taki nie został przez pozwaną wskazany. W orzecznictwie podkreśla się, że decydujące znaczenie dla oceny zasadności powództwa wywodzonego z art. 299 ksh ma stan majątkowy spółki istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zaś dla przyjęcia odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. konieczne jest bezsporne stwierdzenie, że zaspokojenie z majątku spółki nie jest możliwe (porównaj: wyrok SN z dnia 30 maja 2008 roku, III CSK 12/08, LEX nr 447785). W sprawie niniejszej, na podstawie zebranego materiału dowodowego, stwierdzić należy z całą stanowczością, że zaspokojenie z majątku spółki nie było

w czasie postępowania egzekucyjnego i nie jest obecnie możliwe z uwagi na brak istnienia majątku, który pozwoliłby na to zaspokojenie.

Tym samym nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanej, że skoro nie zna okoliczności prowadzenia przeciwko spółce postępowania egzekucyjnego, gdyż w okresie jego prowadzenia nie była już prezesem zarządu, to tym samym nie wie czy postępowanie egzekucyjne skierowane było do wskazanych przez powoda składników majątku spółki. Okoliczność ta została bowiem wykazana w toku procesu załączonymi przez powoda dowodami z dokumentów i fakt, iż nie wynika z postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji nie ma żadnego znaczenia. Nadto podkreślić wypada, iż pozwanej – z akt sprawy niniejszej – znany był zakres postępowania komorniczego prowadzonego zarówno w trybie zabezpieczenia, jak i postępowania egzekucyjnego głównego i mimo tego w toku tego procesu pozwana nie udowodniła żadnymi środkami dowodowymi istnienia składników majątkowych spółki pozwalających wierzycielowi na zaspokojenie jego wierzytelności zarówno w dacie prowadzenia egzekucji, jak i w chwili wyrokowania, a zatem nie udowodniła, iż istniał jakikolwiek majątek spółki, który pozwalałby powodowi na zaspokojenie wierzytelności powoda choćby w części. To sprawia, iż zarzuty pozwanej niewykazania przez powoda bezskuteczności egzekucji nie zasługują na uwzględnienie.

Natomiast pozwana nie wykazała w toku procesu żadnej z przywoływanych przez nią przesłanek egzoneracyjnych, które pozwoliłyby zwolnić się jej z odpowiedzialności.

Po pierwsze pozwana, nie wykazała, iż w dacie pełnienia przez nią funkcji prezesa zarządu brak było podstaw do ogłoszenia upadłości. Po dniu 16 października 2007 roku spółka zaprzestała płacenia zobowiązań w stosunku do co najmniej 2 podmiotów. Na dzień 30 kwietnia 2011 roku zobowiązania spółki przekroczyły nieznacznie jej majątek, zaś na dzień 31 maja 2011 roku – przekroczenie to wyniosło 1.252.741,93 złotych. W tym okresie (31 maja 2011 roku) spółka dysponowała majątkiem 4,7 mln złotych, ale wartość zobowiązań spółki wyniosła prawie 6 mln złotych. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że podstawy do ogłoszenia upadłości spółki powstały na dzień 31 maja 2011 roku, a tym samym pozwana winna była zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości najpóźniej do 14 czerwca 2011 roku. O istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości przesądza wystąpienie przesłanek obowiązującego w dacie pełnienia przez pozwaną funkcji prezesa zarządu z art. 10, art. 11 i art. 12 Prawa upadłościowego. Przepisy te stanowiły, iż upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny (art. 10), zaś dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1), bądź – gdy dłużnik jest osobą prawną – także wówczas, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje (art. 11 ust. 2). Tym samym powołany wyżej art. 11 Prawa upadłościowego statuował dwie opisane powyżej niezależne przesłanki uznania dłużnika za niewypłacalnego. Nadto sąd mógł oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań nie przekraczało trzech miesięcy, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekraczała 10 % wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika (art. 12 ust. 1), z tym, że przepisu ust. 1 art. 12 nie stosowało się, jeżeli niewykonanie zobowiązań ma charakter trwały albo gdy oddalenie wniosku może spowodować pokrzywdzenie wierzycieli.

Nie może budzić wątpliwości, iż po dniu 16 października 2007 roku spółka zaprzestała płacenia zobowiązań w stosunku do co najmniej 2 podmiotów i na dzień 31 maja 2011 roku zobowiązania spółki przekroczyły jej majątek, a przekroczenie to wyniosło 1.252.741,93 złotych, co powoduje, że majątek spółki nie wystarczał na zaspokojenie długów. W następnych okresach czasu zobowiązania nie zostały pokryte z majątku spółki, co sprawia, iż uznać wypada, że zaprzestanie płacenia zobowiązań to miało charakter trwały, skoro przekroczyło trzy miesiące. Tym samym, skoro nastąpiło zaprzestanie płacenia długów przez spółkę, a nadto iż miało ono charakter trwały, zaś majątek spółki nie wystarczał na zaspokojenie długów, tym samym spełnione zostały wskazane wyżej przesłanki, to pozwana była zobligowana do złożenia w terminie nie późniejszym niż dwutygodniowym od dnia zaprzestania płacenia długów, to jest 31 maja 2011 roku wniosku o ogłoszenie upadłości. Nie zachodziła też przesłanka z art. 13 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, gdyż majątek spółki wystarczał na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, skoro spółka dysponowała na 31 maja 2011 roku majątkiem 4,7 mln złotych. Choć wartość zobowiązań spółki w tym czasie wyniosła prawie 6 mln złotych, co pozwala przyjąć, iż w tym okresie spółka dysponowała środkami na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, biorąc pod uwagę zasoby gotówkowe oraz zdolność generowania gotówki przez spółkę,

to ze stwierdzonego braku pokrycia zobowiązań w majątku nie można jednocześnie domniemywać braku środków pieniężnych na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, gdyż w majątku tym była też gotówka, co wynika ze spłaty części zobowiązań po maju 2011 roku przez spółkę.

Po wtóre, nie zasługuje na aprobatę pogląd pozwanej, iż mimo istnienia przesłanej do ogłoszenia upadłości powód nie poniósł szkody, gdyż nie uzyskałby zaspokojenia swej należności w postępowaniu upadłościowym. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż złożony w czasie właściwym wniosek o ogłoszenie upadłości pozwoliłby powodowi odzyskać swoje należności w całości, tj. powód byłby zaspokojony w całości.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, że pozwana pełniła funkcję członka zarządu w okresie powstania wszystkich spornych zobowiązań objętych opisanym wyżej tytułem wykonawczym, to jest w okresie od 4 stycznia do 14 kwietnia 2012 roku, a także w czasie wymagalności każdego z nich, skoro sprawowała tę funkcję od dnia 16 października 2007 roku do dnia 21 sierpnia 2012 roku.

Odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponoszą na podstawie art. 299 ksh osoby będące członkami jej zarządu lub likwidatorami w czasie istnienia tego zobowiązania, a ściślej – jego podstawy (porównaj uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, opubl. Biul.SN 2008/2/12 oraz wyrok SN z 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, opubl. w OSNC – ZD 2008/1/18). Nie może przy tym budzić wątpliwości, iż zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie przesądzone jest, iż członkowie zarządu odpowiadają na podstawie art. 299 § 1 ksh także za zobowiązania powstałe w okresie pomiędzy spełnieniem się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, a zgłoszeniem spółki do upadłości. Niewystąpienie we właściwym czasie przez członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o ogłoszenie upadłości wywołuje bowiem szkodę u jej wierzyciela, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, a na skutek opóźnienia dochodzi do powstania wobec spółki nowych zobowiązań, które nie powstałyby, gdyby wniosek ten został złożony w terminie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 580/14, LEX nr 1771078). Funkcją regulacji zawartej w art. 299 § 1 ksh jest bowiem sankcjonowanie takiego braku należytej staranności w sprawowaniu funkcji w organie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który doprowadził do niezaspokojenia wierzycieli spółki. Co do zasady więc na podstawie art. 299 ksh za zobowiązania spółki odpowiadają ci członkowie zarządu, którzy zajmowali to stanowisko w czasie od powstania zobowiązania, a także za zobowiązania, które powstały w okresie sprawowania przez nich tej funkcji, a w tym powstałe także dopiero po spełnieniu się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., III CZP 75/03, OSNC 2005, Nr 1, poz. 3, wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, Nr 2, poz. 22, z dnia 7 maja 1997 r., II CKN 117/97 i z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1092/99). Gdyby bowiem wolą ustawodawcy było zawężenie zakresu odpowiedzialności członków zarządu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością tylko do zobowiązań istniejących w chwili spełnienia się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, to dałby temu wyraz przez ograniczenie zakresu tej odpowiedzialności w treści przepisu art. 299 § 1 ksh. Tymczasem ustawodawca nie tylko tego nie uczynił, a wręcz przeciwnie, w sposób wyraźny przez użycie zwrotu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, nawiązał do pełnego zakresu odpowiedzialności określonego w tym przepisie. Tym samym członkowie zarządu odpowiadają na tej podstawie, w wypadku gdy zobowiązanie spółki nie powstałoby, gdyby pozwany członek zarządu wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie. Omawiany wypadek należy więc oceniać przez pryzmat wykładni celowościowej, tj. przede wszystkim z punktu widzenia ochrony wierzycieli (por. wyrok SN z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 322/06, Glosa 2007, Nr 4, poz. 17). Pojęcie szkody w art. 299 ksh rozumiane jest inaczej niż na gruncie art. 361 § 2 kc. Szkada objęta tą odpowiedzialnością znajduje wyraz przede wszystkim w obniżeniu potencjału majątkowego spółki na skutek doprowadzenia spółki do stanu niewypłacalności (por. np. uchwałę SN z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 165 czy wyrok SN z dnia 4 lipca 2013 r., CSK 646/12, LEX nr 1365595). To sprawia, iż wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu jest możliwe wtedy, gdy wykaże on, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie nie zmniejszył się potencjał majątkowy spółki, a wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia (por. np. wyroki SN: z dnia 16 marca 2007 r., III CSK 404/2006, Lex (...). nr (...) i z dnia 2 marca 2006 r., I CSK 84/2005, Biuletyn SN 2006, nr 5, s. 12).

Przesłankami odpowiedzialności z art. 299 ksh oprócz szkody rozumianej w opisany wyżej szkody są w takim wypadku istnienie zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, bezskuteczność egzekucji z majątku spółki oraz związek przyczynowy między niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, a niezaspokojeniem się wierzyciela. Szkada wierzyciela nie powstanie na skutek niewyegzekwowania określonego zobowiązania spółki, gdy brak zaspokojenia nie pozostaje w związku przyczynowym z niezłożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, co oznacza, że zobowiązanie spółki nie mogłoby być zaspokojone z jej majątku, nawet w sytuacji, kiedy zostałby zgłoszony wniosek o upadłość we właściwym czasie.

Odnosząc się do realiów rozpoznawanej sprawy uznać wypada, iż członek zarządu odpowiada na podstawie art. 299 § 1 ksh, gdy przez niezłożenie wniosku w terminie doprowadził do powstania nowych niezaspokojonych zobowiązań spółki, które nie powstałyby gdyby wniosek o upadłość został złożony we właściwym czasie. Tym samym, w świetle dokonanych ustaleń, nie może budzić wątpliwości, że niezgłoszenie przez pozwaną wniosku o ogłoszenie upadłości spółki we właściwym czasie obniżyło jej potencjał majątkowy, gdyż w razie złożenia go w terminie nie powstałaby wierzytelność powoda wynikająca ze wskazanego wyżej nakazu zapłaty. Gdyby zatem pozwana wystąpiła o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, to tym samym nie mogłoby powstać w tym zakresie roszczenie powoda wobec pozwanej jako członka zarządu spółki określone w art. 299 § 1 ksh. Zatem pomiędzy niezgłoszeniem wniosku o upadłość przez pozwaną jako członka zarządu w terminie, a powstaniem zobowiązań spółki wynikających z opisanego wyżej nakazu zapłaty oraz w rezultacie, poniesieniem szkody przez powoda na skutek braku możliwości ich wyegzekwowania, istnieje adekwatny związek przyczynowy. Przesłanka egzoneracyjna, określona w końcowej części art. 299 § 2 ksh, nie zachodzi w sytuacji odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązanie tej spółki, które nie powstałoby, gdyby pozwana wystąpiła z wnioskiem o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, gdyż w takim wypadku szkoda wierzyciela spółki w postaci pogorszenia lub utrudnienia możliwości jego zaspokojenia jest bezpośrednim skutkiem zaniechania członka zarządu. W razie zgodnego z prawem zachowania, powód nie miałby w ogóle wierzytelności, a skoro ją nabył na skutek zaniechania członka zarządu i jej wyegzekwowanie okazało się niemożliwe, to powód poniósł szkodę, jako wierzyciel.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 299 ksh, sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda żadaną pozwem kwotę 139.196,52 złotych. Na kwotę tę złożyły się: kwota 131.443,71 złotych tytułem należności głównej z nakazu zapłaty, kwota 1.644 złotych tytułem kosztów postępowania z nakazu zapłaty, kwota 3.617 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego z nakazu zapłaty, kwota 66 złotych tytułem kosztów klauzuli wykonalności, kwota 656,17 zł tytułem kosztów postępowania zabezpieczającego, kwota 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym, kwota 78 złotych tytułem kosztów klauzuli wykonalności, kwota 191,64 złotych tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego i kwota 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym. Za utrwalone w orzecznictwie uznać wypada stanowisko, zgodnie z którym odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 ksh obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej (tak SN w uchwale z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/06, OSNC 2007, Nr 9, poz. 136).

Odsetki od kwoty żadanego pozwem odszkodowania należą się powodowi – w ocenie sądu – od dnia następnego po dniu, w którym, zgodnie z wezwaniem do zapłaty pozwana winna zapłacić żadaną kwotę, to jest od dnia 18 kwietnia 2013 roku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 299 § 1 ksh obejmuje nie tylko niewyegzekwowaną wierzytelność w jej nominalnej wysokości, ale także należne od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odsetki za opóźnienie lub zwłokę w spłacie tej należności (tak SN we wskazanej wyżej uchwale z dnia z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/06). W wyroku z dnia 18 maja 2011 r., III CSK 228/10 (nie publ.) przyjęto, że odsetki od zobowiązania pieniężnego spółki mogą być liczone do chwili powstania roszczenia odszkodowawczego z art. 299 ksh, tj. do chwili, kiedy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Podzielić należy reprezentowany w orzecznictwie i doktrynie pogląd zakładający, że w ramach odszkodowania

przewidzianego w art. 299 § 1 ksh niezaspokojony wierzyciel spółki może dochodzić odsetek należnych od spółki także za dalszy okres od chwili powstania roszczenia odszkodowawczego do chwili zażądania od członków zarządu spółki zapłaty jej długów. W tym bowiem czasie na skutek niezaspokojenia roszczenia przez spółkę zakres szkody, za którą członkowie zarządu spółki ponoszą odpowiedzialność, ulega zwiększeniu (tak SN w wyroku z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 579/15, lex nr 2087130). Niewyegzekwowane od spółki odsetki za zwłokę lub opóźnienie dochodzone w ramach odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 299 § 1 ksh powinny być zsumowane i wyrażone kwotowo (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, z dnia 21 maja 2004 r., III CK 55/03, z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 678/04, i z dnia 18 maja 2011 r., III CSK 228/10). Niezaspokojonemu w postępowaniu egzekucyjnym wierzycielowi spółki przysługują także od członków zarządu odpowiadających na podstawie art. 299 § 1 ksh odsetki na podstawie art. 481 kc za opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 299 § 1 ksh. Odsetek przysługujących na podstawie art. 481 kc nie można utożsamiać z odsetkami za zwłokę lub opóźnienie w nieterminowym uiszczeniu długu przez samą spółkę. Przysługujące na podstawie art. 481 kc odsetki mogą być dochodzone przez wierzyciela spółki od członków jej zarządu za opóźnienie, tj. od dnia wymagalności tego odszkodowania (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/06, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1998 r., III CKN 650/07, OSNC 1999, Nr 3, poz. 64, z dnia 21 maja 2004 r., III CK 55/03, nie publ.). Ustalenie daty, od której należą się wierzycielowi spółki od członków zarządu odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego na podstawie art. 481 kc od kwoty odszkodowania z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 299 ksh, powinno nastąpić z uwzględnieniem unormowania art. 455 kc. Ponieważ termin wykonania tego zobowiązania nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to powinno ono zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do jego wykonania. Zatem, przewidziane w art. 481 kc odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia pieniężnego przez członków zarządu należą się od chwili wymagalności roszczenia ustalonej stosownie do art. 455 kc (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, Nr 2, poz. 22 oraz z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 678/04, nie publ.). Powyższe oznacza, iż odsetki należne od tej spółki, naliczone zgodnie z treścią nakazu zapłaty, mogły zostać uwzględnione tylko w ramach odszkodowania przewidzianego w art. 299 § 1 ksh po ich kapitalizacji i doliczeniu do sumy należności głównej wynikającej z nakazu zapłaty. Brak ich kapitalizacji przez powoda i żądanie zasądzenia ich do dnia zapłaty oznacza, że zgłoszonego żądania dotyczącego odsetek nie można było traktować jako mieszczącego się w żądaniu zapłaty kwoty odszkodowania na podstawie art. 299 § 1 ksh, lecz należało uznać jako żądanie zapłaty odsetek na podstawie art. 481 kc za opóźnienie w zapłacie przez pozwaną tego odszkodowania. Skoro, jak wynika z powyższych rozważań odsetki te należą się od chwili wymagalności roszczenia ustalonej stosownie do art. 455 kc, to uznać wypada, iż należą się powodowi od dnia następnego po dniu, w którym, zgodnie z wezwaniem do zapłaty pozwana winna zapłacić żadaną kwotę, to jest od dnia 18 kwietnia 2013 roku.

W pozostałym zakresie, to jest co do odsetek od kwoty żadanego pozwem odszkodowania za okres od wymagalności do dnia wyznaczonego pozwanej jako termin zapłaty, powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych i żądania tego nie zmienił, mimo zmiany przepisów dotyczących odsetek wprowadzonej ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830). Mając na uwadze przepisy wprowadzone ową ustawą, obowiązujące od 1 stycznia 2016 r., sąd przyjął, że za okres liczony do dnia 31 grudnia 2015 r. powodowi należą się odsetki ustawowe o jakich mowa w art. 481 § 2 kc, zaś od 1 stycznia 2016 r., należą się mu odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie obliczone na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących od 1 stycznia 2016 r., przy czym skoro powód nie żądał ich na poziomie określonym w tym przepisie, sąd zasądził je wg stopy odsetek ustawowych o jakich mowa w art. 359 § 2 k.c.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i kosztów celowych. Na koszty te złożyły się kwota 6.960 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie koszty powoda wyniosły 10.577 złotych.

Jednocześnie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.) sąd przejął kwotę 5.019,33 złotych tytułem nieuiszczonych przez pozwaną wydatków na opinię biegłego w poczet kosztów Skarbu Państwa.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

Dnia 24 marca 2017 roku